KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Sierpnia.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 226.

WSPOMNIENIA.
Zwycięztwo nad Szwedami pod Strzemecznem 1656.

Onegdaj, w obec nader licznego zgromadzenia, w Kościele Ewaniélickim odbył się obrzęd zaślubin WJP. Józefa *Wolińskiego* Mecenasa S. N. J., z WJPanią Amalją z *Friedlów* pierwszego ślubu *Sozańską*.

Z drukarni Stereotypowej wyszedł Nowy *Elementarz Polski*, i znajduie się do sprzedania po wszystkich Księgarniach. Elementarz ten ozdobiony stosownemi do każdej Modlitwy *obrazkami* które zawsze zwrócić muszą uwagę dzieci, bardzo wyraźnym drukiem, kosztuie na pięknym wodnym berlińskim papierze gr. 15, a na podlejszym gr. 10, iest zaś obszerniejszy i bardzo okazalszy niż dawniejsze.

Nowe dzieła *Lamartina*, *Harmonies et Religieuses* wydanie Bruxelskie, nadeszło do Księgarni *Huguesa i Kermena* sprzedaie się po zł. 12 exemplarz, na większym papierze z rycinami po zł. 16.

(Art: nad:) W nocy z zeszłego Piątku na Sobotę, gdy wszczął się pożar na *Pulkowie*, ieden z dość maiętnych mieszkańców tutejszej stolicy, usłyszawszy grzechotkę, wygląda oknem i pyta gdzie się pali? grzechoczący odpowiada „w Pulkowie" Bodajcie szatan porwał, (krzyknie ów Jegomość) czego nas budzisz, co to do nas należy, wszak Pulków iuż iest za rogatkami, poco tyle hałasu; iutro cie oskarżę, że przeszkadzasz nam spoczywać! Słysząc to Młodzieniec, odzywa się „Alboż i sąsiadów ratować w nieszczęściu nienależy? tam mieszkaią poczciwi rolnicy, niemaiący tyle sposobów ratunku ile w mieście, tem bardziej trzeba im spieszyć z pomocą. Gdyby się WPana dom zapalił, po tem oświadczeniu nieznalazłbyś przyiaciół którzyby cie ratowali. Ja spieszę choćby i do *Młocin*." Za przykładem tego zacnego Młodzieńca, pospieszyło wielu innych.

Onegdaj dla niepogody, zapowiedziane widowisko przez P. *Klejszneka* nie mogło być w *Hecy* wykonanem. Wczoraj mało przybyło widzów, lecz lubownicy tego rodzaiu widowisk byli zadowoleni. Zręczność i siła obudwu z okazuiących rozmaite doświadczenia są nadzwyczajne. Przez pół godziny, ieden z nich, zawieszony nogami na sznurze, maiąc przez ten cały czas głowę na dole, iadł podwieczorek, pił i bawił obecnych.

Księgarnia A. *Brzeziny* i Kom: dostała nową traiedją w niemieckim ięzyku sławnego Fran: *Grillparzera*, p. t. *Wierny Sługa swego Pana*. Cena zł. 7.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połu: 13.

W Jednej z maiętności ziemskich Powiecie C.... Właścicielka sprawiaiąc *Okrężne* w zeszłym tygodniu, rozdała nagrody Dziewczętom wiejskim, którem przyznano że były pracowite i obyczaie ich są nienaganne. Nagrody te składały się z wyrobów kraiowych, najwięcej z rękodzielni *Lipkowskiej*.

W przeszłym tygodniu w Obwodzie *Stanisławowskim* Trąba nadpowietrzna wielkie poczyniła szkody, zniszczyła wiele budynków powywracała stodoły, w lasach drzewa z korzeniami powyrywała. Utrzymuiący w dzierżawie iednę z wiosek, po uspokoieniu się

burzy, spostrzega iż niema Niańki z bliźnię-tami, któremi przed półtora roku obdarzony został, szuka wszędzie, lecz iej znaleść nie może, dowiaduie się nareszcie, że w czasie tego wichru widziano ią w stodole, spieszy tam, ale iak okropnie przerażony został, gdy ujrzał stodołę zupełnie zwaloną i słyszy tylko głos iakby z pod ziemi wychodzący. W tak smutnej chwili zwołuie natychmiast Ludzi, odrzucaią pogruchotane belki, krokwy, i wydobywaią z kąta niańkę z dziećmi do koła zawaloną drzewem, lecz najmniejszą niedotkniętych szkodą; belka która się oparła o ścianę nad głową tej kobiety, ocaliła bliskich zguby.

Jle miasto *Biała* ucierpiało przez pożar o którym donieśliśmy, dowodzi następuiący opis. Spaliły się: Apteka murowana 1, Kamienic murowa: 15, Domów drewnia: 78, Staien 45, Szpichrzów 9, Chlewów 65, Obór 47, Stodoł 10, Sklepów drewnia: w rynku 86, Odwach 1, Piwnic 11, Studni 5. To wszystko spłonęło w przeciągu 3 godzin, ogień wszczął się razem w 3ch miejscach.

Miasto *Toruń* i iego okolice d. 5 b. m. bardzo ucierpiały z powodu okropnej burzy.

Były *Dej Algieru* przybył do *Nisity* gdzie odbywa kwarantanne.— Mieszkańcy wyspy *Samos* dowiedziawszy się że nie maią należeć do nowej *Grecji*, zbuntowali się, a niechcąc zostawać pod panowaniem Turków, postanowili walczyć wszystkiemi siłami. — Pani *Nelson* wdowa po Admirale, przybyła z *Paryża* do *Londynu*, ta zacna Pani chociaż podeszłego wieku, iest czerstwa i zawsze wesoła.— Cesaz *Brazylji* przyznał niepodległość Rzeczypospolitej *Mexykańskiej* i iuż posłał swego Posła do *Mexyku*. — Posłowie 3 Mocarstw sprzymierzonych będący w *Stambule*, oświadczyli Prezydentowi rządu greckiego Hra: *Kapo d' Jstrja*, że Xże *Leopold* Sasko-Koburski zrzekł się tronu greckiego, przeto polecaią mu aby pozostał w swoiem urzędowaniu, oraz aby Senat grecki bez zwłoki przystąpił do nowych wyborów, gdyż interesa Grecji wkrótce w *Londynie* ukończone będą.— Albańczykowie walczą z niesłychaną odwagą, zadaiąc wszędzie klęski wojsku Sułtana, które umniejsza się zbiegostwem, a niektórzy z turków łączą się z Albańczykami. Okazuią się także coraz bardziej ślady stronników Janczarów, którzy staraią się powiększyć bunt przeciw Sułtanowi. Po całych nocach chodzą patrole po ulicach *Stambułu*, staraiąc się utrzymać porządek i spokojność w tej stolicy. Chociaż Sułtan zmartwił się z powodu wzięcia *Algieru* przez Francuzów, iednak niedawno Hr: *Gwilemino* Poseł francuzki maiąc u niego prywatne posłuchanie, uprzejmie przyiętym został.— Wice Król *Egiptu* uzbraia ciągle swoią potęgę morską; niedawno wydał rozkaz aby wystawiono okręt linjowy o 100 armatach. Flotta Egipska znajduie się dotąd przed portem *Alexandrji*, gdzie wojsko marynarki ciągle odbywa musztry.— W *Stambule* zakończył życie Szambelan *Roier* Królewsko-Pruski pełnomocny Minister i Poseł przy Porcie Ottomańskiej. — Były Jenerał rzeczypospolitej Kolumbijskiej *Satander* przybył do *Berlina*.— Xiąże Wilhelm *Wirtemberski* stryj Króla *Wirtemberskiego* zakończył życie w *Sztutgardzie* maiąc lat 69.— Nadworny Radca Austrjacki *Huszar* przybywszy do *Agramu*, odebrał zlecenie od swego dworu udania się do Baszy *Bośni* dla naradzenia się z nimi względem napadu Bośniaków na granice Austrjackie, oraz utrzymania porządku w tem Baszostwie.— W *Kerchberg* w *Tyrolu* uderzył piorun najpierw w

tameczny młyn i zabił małego chłopczynę, a potem w przyległy Kościół uszkodziwszy znacznie dach i wieżę. Blisko drzwi kościelnych klęczały 2 Dziewczynki odmawiaiące pacierze, które piorun ogłuszył i padły bez zmysłów; gdy ie podniesiono, ujrzano że na piersiach, ramionach i nogach maią sine znaki, a suknie ich były tak podziurawione iak gdyby kilkadziesiąt kul ie przeszyło. W kwadrans te dziewczęta odzyskały przytomność a podziękowawszy Najwyższemu że ich zachował przy życiu, wróciły ochoczo do pracy. — Hr: *Nadasty* dotychczasowy Minister skarbu państwa Austrjackiego, mianowany został najwyższym Ochmistrzem dworu Arcy-Xięcia Następcy tronu.— Xiąże *Kumberland* brat Króla Angielskiego, niespodzianie podziękował za dowództwo tak zwanej błękitnej Gwardji angielskiej. Lord *Londondery* ma być iego następcą.— Pod *Strowen Kerk* w Hrabstwie *Nordtumberland* w Stanach zjednocz: spalił się ieden z tamecznych wielkich domów, który obejmował przeszło 2000 mieszkańców, w czasie pożaru spalił się młodzieniec maiący lat 18 i chłopczyk 11 letni, 2 dziewczynki ocaliły się wyskoczeniem z drugiego piętra. — Niektóre gazety Angielskie dowodzą że Francuzi niemogą i niepowinni dla siebie zatrzymać *Algieru*.— W *Madrycie* teraz zabrakło *chleba i wody!* — Gdy gwardja Szwajcarska rozstawała się z Królem *Karolem X* w *Szart*, wszyscy Szwajcarowie byli rozczuleni, Król i iego rodzina a szczególniej Xiężna *Angulem* ze łzami żegnali oddalaiących się Szwajcarów. — Grób *Napoleona* na wyspie S. *Heleny* tak zarosł chwastem, że gdyby dłużej tak trwało, trudno byłoby go wynaleść. — Pierwszy Koncert Panny *Sontag* w mieście *Moskwie*, przyniosł iej dochodu przeszło 20,000 rubli! — W *Paryżu* na publicznem posiedzeniu Izby Parów d. 10 b. m. kilku Parów mieli mowę wymieniaiąc przymioty *Karóla X*. i ubolewaiąc nad iego teraźniejszym stanem. Niektóre z tych mów kazano drukować. P. *Szatobryand* i Marszałek *Żurdan* nie znajdowali się na tem posiedzeniu. Znaczna część Parów miała ubiór z liljami. Tegoż dnia na posiedzeniu Izby Deputo: prawa strona była prawie próżna. Prócz uznawania ważności wyborów, nic ważnego na tej obradzie niezaszło. P. *Bulon* Deputowany żądał, aby mu pozwolono nie należeć do składu Izby. Takąż prośbę podali i 2 inni Deputowani. — W miastach handlowych Holandji i Niemiec, papiery publiczne znacznie się podniosły, i cena zboża, osobliwie żyta podnosi się. — W *Edymburgu* młoda, śliczna Panienka, córka maiętnego obywatela, gdy przypiekała papiloty, sparzyła czoło rozpalonem żelazkiem; gwałtownie puchlina zaczęła się rozszerzać; wszelkie sposoby ratunku były bezskuteczne, skonała w 18 godzin!

Dnia 13 Sierpnia 1830 r. odbył się popis publiczny w Szkole Wyższej płci Męzkiej Nr 392 przy ulicy Krak: Przedm: w obec wielu znakomitych Osób. Na Pochwałę zasłużyli: Crampon Alex:, Hickerty Karól, Białecki Fran:, Stankiewicz Alex:, Miler Edward, Krzyczyński Samu:, Frąckiewicz Florjan, Gondelach Wilh:, Mościcki Augu:. Na Nagrodę: Wolski Lud:, Moczarski Kon:, Wernitz Jan. Przytem donoszę Szanownym Rodzicom, iż mieszkaiąc blisko Liceum przyjmuię Uczniów na Stancją czyli iak nazywaią pensją; iako też usposabiam Młodzież w naukach do Szkół Woiewódzkich, podług planu dla tychże Szkół przepisanego. — *Janowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Stadnicki Jan Oby: 603 *Bielańska*, Dzierzbicka Hr: 570 *Długa*, Prażmowski Sędzia 546 *Długa*, Knc Mich: 584 *Długa*, Ciałkowska Barbara Oby:, 1777 *Sto Jerska*, Dobrzański Roch Oby: 467 *Senatorska*, Stachwitz Karól Hra: 476 *Nowo-Senatorska*, Murzynowski Fabjan Oby:, Kłodnicki Jan Oby: 1774 *Sto Jerska*, Rydzewski Marszałek, Wołków Jenerał.

DONIESIENIA.

UCZEN po dostatecznem ukończeniu Szkół Wojewódzkich, do Uniwersytetu przystępuiący, będąc w stanie dawać gruntownie początki języka Francuzkiego, życzyłby sobie przyiąć obowiązek KORREPETYTORA, któremu najgorliwiej odpowiedzieć przyrzeka. Bliższa wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 przeciw Reformatów w Handlu Pana Baltzera.

Ostrzega się niniejszym Głowińską lub swego nazwiska Osobę która wynaięła Lokal tu w Warszawie w Starem Mieście pod Nr 39 na 1m piętrze od Sgo Michała r. b. z zadatkiem zł: 40, iżby pomieniony zadatek od tego komu go dała sobie odebrała, z powodu, iż umowy o dzierżawę z Właścicielem Prowentów lub z osobą upoważnienie od niego maiącą niezawarto, Lokal zaś ten na żaden przemysł prócz prostego mieszkania wynaiętym być nie może, dla tego Właściciel Prowentow wspomnionej Kamienicy wynaięcia tego nieprzyjmuie.

APPARTAMENT składaiący się z 9ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Wozowni, Stajni i Drwalni, iest do naięcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Miodowej pod Nr 492 dowiedzieć się można o cenie najmu u JPana Alexandra Konti.

Maiący chęć w czasie najkrótszym dostawienia, chociażby i w małych partjach, Kamieni polnych średnich, do bruku zdatnych, do Koszar Saperskich w mieysou dawnego Cuchthauzu wystawionych, raczą się zgłosić do Pułkownika Jnżenjerów Minter w Biórze Dyrekcji Jnżenjerów Placu Warszawy w Pałacu Saskim od strony Krakowskiego Przedmieścia.

Pułkownik *Minter.*

Na dniu 24 Sierpnia i w dniach następnych roku bieżącego zawsze od godziny 3 z południa w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1856 położonym, sprzedane będą przez publiczną Licytacją za gotowe srebrne natychmiast płacić się maiące pieniądze, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Tomasza Zawrzykraia Kupca Handlu Korzennego i Winnego należące, iako to: różne Towary Kolonjalne, Wina i inne Trunki kraiowe i zagraniczne, Meble, Zegary ścienne i Zegarki kieszonkowe, Garderoba, Bielizna, Rygały i Utensylja Sklepowe, Sprzęty gospodarskie i tym podobne rzeczy, a to na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessessorów spadkodawcy i w skutku upoważnienia Prezesiji Trybunału Cywilnego tutejszego, o czem podpisany Reient chęć kupna maiących niniejszym zawiadamia. — *Kowalewski* Reient W. M.

Dnia 25 m. i r. b. o godzi: 3 z południa iako też nazaiutrz to iest: d: 26 t. m. i r. od godziny 9 z rana do god: 12 z rana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 371 położonym, przez publiczną Licytacją odbędzie się sprzedaż różnych Effektów, Mebli, Porcellany, Luster, Komod, Krzeseł, Kanap mahoniowych, i innych Ruchomości. A zaś tegoż dnia to iest: 26 t. m. i r. o godz: 4 z południa odbędzie się sprzedaż Drzewa sosnowego, tak przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3008 na placu w Warszawie w szychtach i sążniach będącego, iako też następnie tegoż dnia Drzewa takoż sosnowego sztuk 238 na placu przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2648 złożonego, oraz następnie w tymże dniu Drzewa sosnowego sztuk 88 na placu P. Grossera Majstra kunsztu Ciesielskiego przy ulicy Czerniakowskiej złożonego. Tudzież d. 27 m. i r. b. o godz: 10 z rana we Wsi Komornikach w Obwodzie Warszawskim Wtwie Mazowieckiem o mil 4 od Warszawy pod Miastem Tarczynem położonej, odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją różnego Jnwentarza, iako to: Koni, Wołów, Krów, Owiec, Siana w stogach i Zboża w ziarnie będącego, to wszystko do upadłości niegdy Zygmunta Herrischa należące, a to za gotowe pieniądze.— *Józef Sokołowski, Gottfried Lochmann* Kuratorowie.

Jest FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach do wynaięcia; dowiedzieć się można przy ulicy Twardej pod Nr 1100 w Officynie na dole po lewej ręce.

KARTA WOLNEGO POBYTU należąca do Anny Fabiiańskiej znaleziona, odebrać ią można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Podpisany otworzywszy pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej HANDEL WIN WĘGIERSKICH i FRANCUZKICH w rozmaitych gatunkach po różnej cenie poleca się względom Szanownej Publiczności. —

Józef Jastrzębski.

W dniu 22 b. m. zabłąkanego Zrebaka odebrać można przy ulicy Gwardja Nr 1980 od godziny 3 do 5 po południu.

Pies polowy Ogar, czarny podpalany, na głowie biały łysek, zginął: kto go ma, raczy za przyzwoitą nagrodą oddać w domu Łaskiewicza przy ulicy Bednarskiej Rządcy domu.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Asmodeuszek*, *Panna Pułkownik* i 15 raz *Warjat z potrzeby.*